

Jeleniogórska Biblioteka Cyfrowa ma już 10 lat

W dniu 20 września 2016 roku w Książnicy Karkonoskiej zorganizowano specjalne spotkanie z okazji 10-lecia Jeleniogórskiej Biblioteki Cyfrowej www.jbc.jelenia-gora.pl. Przybyłych gości przywitała dyrektor Jeleniogórskiego Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej Książnica Karkonoska w Jeleniej Górze Danuta Sawicz. Przybył także Prezydent Miasta Jelenia Góra Marcin Zawita, który opowiadał o początkach JBC, o tym jak ją tworzono. Przedstawił kilka mniej znanych faktów, w których sam, jako jeden z twórców JBC uczestniczył. Na koniec swojego wystąpienia poprosił by ci, którzy mogą i mają odpowiednią wiedzę, pomagali tworzyć dalej to dzieło.



Foto: Krzysztof Tęcza

Pierwszy referat zaprezentowała Joanna Broniarczyk, która pracowała przy tworzeniu cyfrowej biblioteki od samego początku. Przypomniała, że w dniu 15 września 2005 roku powołano Komisję Redakcyjną Słownika Biograficznego Ziemi Jeleniogórskiej, której przewodniczącym był Marcin Zawita. Jako cel założono wówczas utworzenie 25 biogramów. Dzisiaj jest ich kilka razy więcej.

JBC zaistniała w sieci 26 czerwca 2006 roku. W Federacji Bibliotek Cyfrowych 1 września 2006 r. Na początek przygotowano około 100 publikacji. Wówczas JBC była 12 biblioteką cyfrową jaka powstała w Polsce. Obecnie takich bibliotek jest 114, z tego ogólnie dostępnych 97. Według ilości zbiorów jeleniogórska cyfrowka zajmuje 23 miejsce. Początkowo z cyfrowką współpracowały Biblioteka Pedagogiczna czy Muzeum Karkonoskie. Dzisiaj jest tych współpracowników kilkudziesięciu.

Kolejnym etapem rozwoju biblioteki byfrowej był Cyfrowy Dolny Śląsk - wspólny projekt bibliotek we Wrocławiu i Jeleniej Górze. Warto dodać, że metadane zbiorów biblioteki, na mocy podpisanego porozumienia z EUROPEANĄ są publikowane na jej stronie. Przez dekadę istnienia biblioteki cyfrowej w Jeleniej Górze pozyskiwano finanse potrzebne na zakup odpowiedniego oprogramowania i sprzętu, wykorzystując pojawiające się co jakiś czas projekty. Jednak bez wsparcia magistratu jeleniogórskiego byłoby to, może nie niemożliwe, ale na pewno bardzo utrudnione.

Václav Kříček z Wojewódzkiej Naukowej Biblioteki w Libercu przypomniał jak tworzono biblioteki cyfrowe w Czechach. Początki digitalizacji w Czechach przypadają na 2 połowę lat 90-tych XX w. Na początku przygotowywano mikrofilmy, obecnie już się tak nie postępuje.

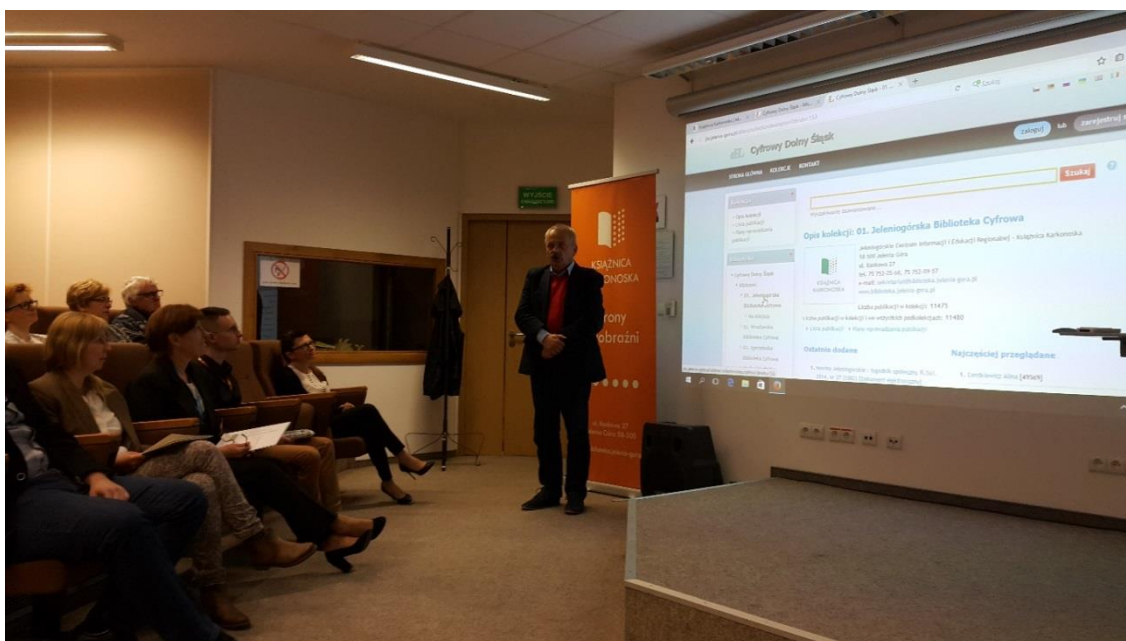


Foto: Krzysztof Tęcza

Całość prac w tym zakresie jest koordynowana przez dwie jednostki: Bibliotekę Morawską w Brnie i Bibliotekę Narodową w Pradze. Opracowano wspólny projekt, którego podstawowym celem była digitalizacja zbiorów obu bibliotek. Digitalizacja musi spełniać odpowiednie warunki tak by zbiory w różnych jednostkach były opracowywane podobnie.

Pierwsze zdigitalizowane zbiory to wydawnictwa niemieckojęzyczne dotyczące terenów czeskich. Opracowano 3670 wydawnictw zwartych i 39 czasopism. Jeśli chodzi o zbiory książkowe to czeska biblioteka cyfrowa testuje wyszukiwarkę, dzięki której można będzie wyszukać znakomitą część zdigitalizowanych zbiorów.

Matthias Wenzel z Górnołużycyjskiej Biblioteki Naukowej w Görlitz szczerze przyznał, że digitalizacja prowadzona przez nich to doświadczenie ledwie kilku ostatnich miesięcy. Ponieważ na zgromadzonych u niego 140 tysięcy pozycji przypada 3,5 etatu, zaplecze informacyjne nie jest przygotowane do tak dużego zadania. Dlatego też rozsądnym wydaje się tworzenie tylko centralnych katalogów bez digitalizacji poszczególnych dokumentów. Dlatego też najpierw rozpoczęto digitalizację książek adresowych.

W 2015 r. udostępniono duży program krajowy otwarty dla wszystkich, pod nadzorem biblioteki w Dreźnie. Od początku wybiera się dokumenty nieobciążone prawami autorskimi. Szybko okazało się, że z planowanych 3500 jednostek wiele zostało zdigitalizowanych przez inne biblioteki. Zaszła zatem konieczność przeszukania rynku by sprawdzić czy ktoś już nie zrobił tego czym chcą się zająć inni. Dopiero po takim rozeznaniu rynku można było przystąpić do konkretnych prac. Aktualnie jest zdigitalizowanych 150 tysięcy zdjęć i około 1200 tytułów. W wyszukiwarkach można dowiedzieć się, w której bibliotece znajdują się dane pozycje w wersji papierowej. Zachodzi teraz konieczność zadania sobie pytania: Jaka jest dzisiaj prawdziwa rola biblioteki?



Foto: Krzysztof Tęcza i Anna Tęcza

Dorota Kacprzak z Działu informacyjnego opowiedziała o zbiorach regionalnych Książnicy Karkonoskiej w zasobach JBC. W ostatnich latach wzrosło zainteresowanie literaturą regionalną. Dlatego tworzy się zbiory, w których znajdują się niemal wszystkie dziedziny życia. Niestety są to zbiory chronione prawami autorskimi.

W bibliotece cyfrowej tworzy się „kolekcje” i „podkolekcje”, więc każdy obiekt może znajdować się w jednej lub kilku. Często zachodzi konieczność chronienia konkretnych pozycji papierowych, jak np. map, które wykazują duże zniszczenie. Można je obejrzeć tylko w wersji cyfrowej. Niektóre obiekty, jak gazety upublicznia się w wersji cyfrowej, na mocy porozumienia z ich wydawcą, np. z dwuletnim poślizgiem. Wtedy oczywiście udostępniania się je tradycyjnie, na miejscu, bez pośrednictwa Internetu.

Jan Lerchert oraz Piotr Lewaszkiewicz zaprezentowali ciekawą zabawę polegającą na poszukiwaniu w zasobach bibliotecznych poszczególnych haseł. Szybko okazało się, że można je odnaleźć w różnych kolekcjach. I właśnie to jest bardzo dobre. Stwarza to możliwość przedstawienia ich w różnych wariantach. Może to być opis, zdjęcie czy film. Ciekawostką jest fakt, iż w zasobach JBC prezentowane są dokumenty aż w 12 językach.

Bardzo ciekawym okazał się wykład Tomasza Maleńczuka, który jako informatyk ma największą wiedzę i doświadczenie jeśli chodzi o dobór odpowiednich programów, sprzętu czy potrzebie ich wymiany, i tym jak szybko staje się on nieużyteczny. Głównie chodzi tutaj o sposób przechowywania danych. Bo cóż z tego, że producent poszczególnych nośników daje pół wieku gwarancji jeśli po kilku latach nie mamy już odpowiedniego sprzętu pozwalającego na odczytanie przechowywanych danych.

Na razie biblioteka radzi sobie doskonale, co jednak będzie w przyszłości, tego nie wiemy. Jednak jej kształt w przyszłości zależy nie tylko od możliwości finansowych, pozyskiwania odpowiedniego sprzętu ale także od nas, twórców i odbiorców tworzonych zasobów.



Foto: Krzysztof Tęcza

Na koniec dyrektor pani Danuta Sawicz wręczyła dyplomy dla osób fizycznych (pasjonatów, regionalistów, twórców), które przyczyniły się do powstawania poszczególnych kolekcji i ich rozrastania. Jak słusznie podkreśliła bez ich pracy zbiory biblioteki cyfrowej nie byłyby tak bogate ani zasobne. To ich starania oraz dzielenie się swoją wiedzą i posiadanymi materiałami umacnia wysoką pozycję naszej biblioteki na tle całego kraju. W święto 10-lecia powstania Jeleniogórskiej Biblioteki Cyfrowej wyróżnieni zostali:

- Zbigniew Adamski
- Zbigniew Dygdałowicz
- Zdzisław Gasz,
- Bohdan Ginter
- Eugeniusz Gronostaj
- Andrzej Idziak
- Ullrich Junker
- Emil Pyzik
- Adam Solarz
- Andrzej Szpak
- Krzysztof Tęcza
- Janusz Turakiewicz.

Krzysztof Tęcza